

## GRUPOWANIE LUDNOŚCI ROLNICZEJ A PROBLEM „CHŁOPA-ROBOTNIKA“ W AMERYKAŃSKIEJ LITERATURZE EKONOMICZNEJ

Badania ekonomistów amerykańskich nad strukturą społeczno-ekonomiczną wsi koncentrują się głównie na zjawisku, które my zwykliśmy określać mianem „chłopa-robotnika”. Dla stosunków amerykańskich jest to bardzo ważny problem o znacznie szerszym zasięgu aniżeli u nas. Łączenie i splatanie się zajęć rolniczych i pozarolniczych poszło tak daleko, że statystyki amerykańskie mają istotne trudności z określeniem i identyfikowaniem ludności rolniczej i nierolniczej, z definiowaniem poszczególnych typów farm, których ukształtowało się tam wiele.

\* Na strukturę społeczną i zawodową ludności farmerskiej oddziaływa tam przede wszystkim rozwijający się przemysł. Szczególnie w ostatnim dziesięcioleciu występuje wyraźna tendencja do rozszerzenia przedmiść w większych centrach przemysłowych i wokół miast. Gęsta sieć dróg bitych, samochody i inne rodzaje nowoczesnych pojazdów zbliżają znacznie wieś do miasta; wieś traci dotychczasowy swój charakter stając się mieszaniną najrozmaitszych grup społecznych związanych z różnymi gałęziami gospodarki narodowej. Nie oznacza to, że jest to zjawisko całkiem nowe, występowało ono w znacznych rozmiarach także przed wojną<sup>1</sup>.

Szczególnie w ostatnim okresie pisano

<sup>1</sup> Wg spisu ludności w roku 1929 było w Stanach Zjednoczonych 540 000 farmerów, którzy pracowali na farmie mniej niż 150 dni w roku. Wówczas ludzie ci byli zaliczani do gałęzi pozarolniczych. 1 360 000 farmerów pracowało na farmie więcej jak 150 dni w roku. Stwierdzono, że na wsi zamieszkiwało 165 000 ludności niefarmerskiej, a poza tym było 64 000 miejskich rodzin farmerskich. Z osób zatrudnionych mniej niż 150 dni w roku poza farmą 500 000 przepracowało mniej niż 25 dni, a drugie 500 000 od 25—74 dni.

wiele na temat wspomnianego zjawiska, chociaż także w okresie międzywojennym sprawa ta zajmowała trochę miejsca w amerykańskiej literaturze ekonomicznej. Do niniejszego opracowania biorę głównie za podstawę najnowsze badania prowadzone w oparciu o materiał Spisu Ludności, Spisu Zamieszkania i Spisu Rolnego w 1950 r. 2, 3, 4.

Autorzy stwierdzają, że „przebywanie na farmie” nie może już być obecnie jedynym kryterium używanym przy definiowaniu ludności rolniczej. Kryterium to wystarczało w 1910 roku, kiedy to rozpoczęto regularnie prowadzić spisy ludności, dziś, w związku z postępującym łączeniem zajęć rolniczych z nierolniczymi i rozproszeniem ludności rolniczej między farmę, wieś i miasto, kryterium to nie wystarcza. Może ono być co najwyżej pomocniczym i jednym z wielu, ale nie głównym czy jedynym, bo jak wynika z danych Spisu Ludności w 1950 roku, ludność rolnicza (prowadząca farmy) stanowiła

W prowincji New England było 56 000 farmerów z 67 000, którzy byli zatrudnieni poza własną farmą; z tego 26 000 pracowało poza farmą dłużej niż 150 dni w roku. Poza tym mieszkało na wsi 5 000 przedsiębiorców (nie będących farmerami) oraz 15 000 miejskich rodzin farmerskich.

Wg R. H. Allen „Nonfarm and farm employment of persons living on farms”, „Journal of Farm Economics” nr 3, 1937, str. 802—804.

<sup>2</sup> Louis J. Ducoff „Classification of the agriculture population in the United States”, „Journal of Farm Economics” nr 3, 1955, str. 511—523.

<sup>3</sup> John C. Ellickson „Trends in number of farms classified by size”, „Journal of Farm Economics” nr 3, 1955, str. 506—510.

<sup>4</sup> V. W. Rutton „The impact of urban-industrial development on agriculture in the Tennessee Valley and the Southeast”, „Journal of Farm Economics” nr 1, 1955, str. 38—56.

94% ogółu ludności żyjącej i mieszkającej na wsi. (W 1950 roku było w Stanach Zjednoczonych 5 341 000 rodzin prowadzących farmy, z ludnością 21 875 000).

Musi ono być zastąpione przez kryterium „ekonomicznej aktywności” w gałęzi gospodarki narodowej, w której członkowie rodziny są zatrudnieni. W ten sposób uściśla się pojęcie ludności pracującej i ludności farmerskiej, chociaż brak dokładnych informacji nie pozwala klasyfikować ludności na tej podstawie. Sprawę komplikuje fakt, że w związku z powszechnością łączenia zajęć rolniczych i nierolniczych z jednej rodziny pracuje kilka osób, i to w różnych gałęziach gospodarki narodowej.

Wysiłki ekonomistów idą w kierunku ustalenia stopnia zależności rodziny farmerskiej od rolnictwa (centralną jednostką, w skali której prowadzi się tu wszelkie badania, jest rodzina, a nie farma czy też zatrudnieni na farmie).

Jak zobaczymy, w warunkach amerykańskich ustalenie stopnia związania z rolnictwem (wśród rodzin farmerskich) posiada wielkie znaczenie poznawcze, chociaż w praktyce wykonanie tego jest bardzo skomplikowane.

Do klasyfikacji rodzin farmerskich używa się następujących trzech kategorii:

- 1) utrzymujący się wyłącznie z rolnictwa,
- 2) częściowo utrzymujący się z rolnictwa, przy czym rolnictwo stanowi główne źródło przychodów rodziny,
- 3) częściowo utrzymujący się z rolnictwa, przy czym zajęcia nierolnicze stanowią główne źródło dochodów.

Widzimy więc, że o stopniu związania rodziny z rolnictwem czy też z zajęciem pozarolniczym decyduje źródło pochodzenia jej dochodów.

Na tej podstawie statystyki amerykańskie wydzielają tę grupę społeczną, którą my nazywamy grupą „chłopa-robotnika”. Przypomnę, że my dotąd robiliśmy to inaczej: do grupy „chłopa-robotnika” zaliczaliśmy te gospodarstwa (u nas pokrywały się one z rodzinami), w których głowa rodziny lub 2 członków rodziny pracowało stale poza gospodarstwem rolnym, nie uwzględniając w zasadzie przy klasyfikacji dochodu ze źródeł pozarolniczych i z gospodarstwa.

Do kategorii „utrzymujących się wyłącznie z rolnictwa” należą te rodziny, które prowadzą farmy i które w roku kalendarzowym poprzedzającym spis, tj. 1949 r., nie pracowały poza własną farmą (zarówno prowadzący farmę, jak i członkowie rodziny) i które nie miały żadnego przychodu spoza farmy.

Według danych z 1950 roku do tej kategorii należały z górą 2 mln farm, tj. 38%, z ogółu objętych spisem.

Do kategorii „częściowo utrzymujących się z rolnictwa, przy czym rolnictwo stanowi główne źródło przychodów rodziny”, należą rodziny, których przychód z innych źródeł (poza własną farmą) był mniejszy niż wartość podstawowych produktów sprzedanych przez farmę.

Natomiast do kategorii „częściowo utrzymujących się z rolnictwa, przy czym zajęcia nierolnicze stanowią główne źródło dochodów” należą rodziny, których przychód z innych źródeł przewyższa dochody ze sprzedaży podstawowych artykułów rolnych.

Wydaje się, że słabością tej metody klasyfikowania na podstawie dochodu jest to, że dochód ze źródeł pozarolniczych przyrównuje się do dochodu ogólnego ze sprzedaży podstawowych produktów rolnych, a nie do przychodu czystego. Taka informacja może się czasem okazać niewystarczająca i złudna, gdyż nie uwzględnia różnic w nakładach kapitałowych na produkcję między poszczególnymi farmami, a także nie daje dokładnego wyobrażenia o rzeczywistych przychodach z rolnictwa. Czasem może być tak, że chociaż dochód ze sprzedaży produkcji rolnej przewyższa dochody z gałęzi pozarolniczych, to jednak czysty dochód może być niższy i wówczas rodzinę należałoby zakwalifikować do innej kategorii.

Tablica 1 daje wyobrażenie o rozmiarach poszczególnych kategorii rodzin farmerskich.

Jak więc widzimy, ciężar gatunkowy częściowo utrzymujących się z rolnictwa jest bardzo wysoki. Z górą 57% rodzin farmerskich jest powiązanych z rolnictwem w większym lub mniejszym stopniu z innymi gałęziami gospodarki narodowej lub nawet z rolnictwem, tylko poza własną farmą. 30% ogółu zbadanych utrzymuje się głównie ze źródeł pozarolniczych. Tylko co trzecia rodzina w Stanach Zjednoczonych zasługuje w pełni na miano farmy utrzymującej się wyłącznie z rolnictwa.

Tabl. 1. Farmy wg stopnia zależności od rolnictwa w głównych rejonach Stanów Zjednoczonych w 1950 roku<sup>1</sup>

Stopień zależności od rolnictwa	Stany Zjednoczone	Północ	Południe	Zachód
	tys.	tys.	tys.	tys.
Ogółem (wszystkie farmy)	5 341	2 252	2 634	455
Utrzymujący się wyłącznie z rolnictwa	2 031	938	953	140
Częściowo utrzymujący się z rolnictwa (o przewadze źródeł rolniczych)	1 444	649	664	131
Częściowo utrzymujący się z rolnictwa (o przewadze źródeł pozarolniczych)	1 615	540	912	163
Nie klasyfikowane	251	125	105	21
	%	%	%	%
Ogółem (wszystkie farmy)	100,0	100,0	100,0	100,0
Utrzymujący się wyłącznie z rolnictwa	38,0	41,7	36,2	30,8
Utrzymujący się częściowo z rolnictwa (o przewadze źródeł rolniczych)	27,1	28,8	25,2	28,9
Częściowo utrzymujący się z rolnictwa (o przewadze źródeł pozarolniczych)	30,2	24,0	34,6	35,7
Nie klasyfikowane	4,7	5,5	4,0	4,6

<sup>1</sup> „Journal of Farm Economics“ nr 3, 1955, str. 513.

Liczby te dają wyobrażenie o rozmiarach tej specyficznej grupy społecznej na wsi, którą u nas nazywamy „chłopek-robotnikiem” (choć ten termin warunkom amerykańskim nie odpowiada).

Interesującą jest rzeczą popatrzeć na farmy amerykańskie od strony intensywności produkcji i stopnia powiązania z rynkiem, oczywiście z punktu widzenia interesujących nas kategorii związania z rolnictwem.

Otóż ekonomiści amerykańscy dzielą wszystkie farmy na dwie wielkie grupy, tj. na: farmy „handlowe” i tzw. „inne” farmy. Grupę farm „handlowych” podzielono na 6 klas ekonomicznych. Klasy ekonomiczne ustalono w zależności od wielkości sprzedaży produktów rolnych. Do klasy I zaliczono farmy, które w 1949 roku sprzedały artykułów o wartości 25 000 dolarów lub więcej, do klasy VI natomiast farmy o wartości sprzedaży 250—1 200 dolarów. (Przy zaliczaniu do klasy VI występują dodatkowe kryteria: kierujący farmą musi wypracować na farmie mniej niż 100 dni i przychód rolniczy<sup>2</sup> osiągnięty

z pracy poza farmą w 1949 roku musi być mniejszy aniżeli wartość produktów sprzedanych z farmy).

Sądzę, że tego typu klasyfikacja jest warta zastanowienia się i przedyskutowania. Wydaje się, że jest to dobra miara stopnia intensywności produkcji danego gospodarstwa rolnego i stopnia jego powiązania z rynkiem.

Sądzę, że liczone przez nas wskaźniki towarowości nie spełniają w pełni tej roli i prawie że nie są wykorzystywane do grupowania gospodarstw jako określone i — sądzę — bardzo ważne kryterium.

Farmy niehandlowe lub tzw. „inne” zostały podzielone na trzy klasy 1) farmy krótko istniejące, krótkotrwałe („part-time”), 2) farmy „stałe” („residential”) i 3) nieprawidłowe, nienormalne („abnormal”) farmy<sup>3</sup>.

Oczywiście ten podział jest do zastosowania wyłącznie w Stanach Zjednoczonych, gdzie mamy do czynienia z procesem nieustannego zjawiania się

ku chodzi o przychód z pracy zarobkowej na innych farmach.

<sup>2</sup> Przez „przychód rolniczy” rozumie się dochody z pracy w rolnictwie — na własnej farmie lub innych farmach. W tym wypad-

<sup>3</sup> Podział na farmy „krótkotrwałe” i „stałe” dokonywany jest w oparciu o czasokres istnienia farmy. Farmy „nienormalne” odpowiadają w pewnym sensie naszemu pojęciu gospodarstwa karłowatego.

i zanikania farm, co jest związane niewątpliwie z nieustannym ruchem kapitału między różnymi gałęziami gospodarki narodowej. Kiedy farma nie daje spodziewanego zysku, jest likwidowana i kapitał wędruje gdzie indziej, a farme nabywa ktoś inny, który z kolei często podziela los swego poprzednika.

Tego typu farm niehandlowych jest

w Stanach Zjednoczonych 29% ogółu, resztę, tj. 71%, stanowią farmy handlowe.

Z niżej zamieszczonej tablicy widać, że istnieje bardzo ścisły związek między stopniem zależności rodziny od rolnictwa a charakterem farmy, intensywnością jej produkcji rolnej i stopniem uzależnienia od rynku.

Tabl. 2. Stopień związania z rolnictwem w różnych (pod względem wielkości) farmach w Stanach Zjednoczonych od roku 1950<sup>1</sup>

Klasa ekonomiczna	Ogółem	Utrzymujące się wyłącznie z rolnictwa	Utrzymujące się częściowo z rolnictwa		Nie klasyfikowane
			o przewadze źródeł rolniczych	o przewadze źródeł nierolniczych	
	%	%	%	%	%
Wszystkie farmy	100,0	38,0	27,1	30,2	4,7
Handlowe	100,0	50,5	34,7	9,6	5,2
Kl. I i II	100,0	55,4	34,0	3,6	7,0
Kl. III	100,0	53,4	36,7	4,7	5,2
Kl. IV	100,0	49,1	36,2	10,6	4,1
Kl. V	100,0	41,7	32,5	21,0	4,8
Kl. VI	100,0	57,3	34,2	3,0	5,5
Inne farmy „krótkotrwałe”	100,0	8,0	8,6	79,8	3,6
nienormalne	100,0	1,2	7,4	90,0	1,4
stałe	100,0	12,5	9,3	73,1	5,1

<sup>1</sup> „Journal of Farm Economics” nr 3, 1955, str. 515.

Farmy handlowe — to przede wszystkim utrzymujące się wyłącznie z rolnictwa lub częściowo utrzymujące się z rolnictwa z przewagą przychodów rolniczych, podczas gdy tzw. farmy „inne” to w 80% farmy związane głównie z pozarolniczymi źródłami dochodów.

Okazuje się, że właściciele lub dzierżawcy farm „krótkotrwałych” i „nienormalnych” to ludzie przypadkowi w rolnictwie. Zaledwie 1,2% tych farm utrzymuje się wyłącznie z rolnictwa, podczas gdy aż 90% czerpie dochody głównie ze źródeł pozarolniczych. Są to ludzie, którzy mają podstawowe zajęcie w jakiejś innej gałęzi, a rolnictwem zajmują się dodatkowo.

Podobnie ma się sprawa z farmami „stałymi”, z których jednak więcej stabilizuje się w rolnictwie (bo 12,5%); stosunkowo mniej natomiast czerpie główne przychody ze źródeł pozarolniczych, tj. 73,1%.

A zatem amerykański „chłop-robotnik” rekrutuje się głównie z farm niehandlowych, luźno związanych z rolnictwem, które to farmy zjawiają się na krótko i znikają. Niewątpliwie ta grupa ludzi nosi w sobie cechy robotnika, a w mniejszym stopniu farmera. To określa jej tendencje rozwojowe. Wydaje się, że rozwój prowadzi ich do przemysłu, a nie do rolnictwa.

Jeśli chodzi o farmy „handlowe”, to — jak powiedziałem — wiążą się one raczej z rolnictwem, tylko 9,2% ogółu farm „handlowych” ma główne źródło dochodu poza rolnictwem, a połowa farm utrzymuje się wyłącznie z rolnictwa. W przekroju poszczególnych klas ekonomicznych nie ma istotniejszych różnic, co wskazuje, że charakter farmy i charakter dochodu rodziny nie wynika bynajmniej z wielkości farmy. Wielkość farmy odgrywa tu wielką rolę, decyduje — sądę — położenie farm

względem ośrodków przemysłowych i rynków zbytu.

Analiza stanu dzierżaw wśród różnych kategorii zależności od rolnictwa wskazuje, że większa część dzierżawców niż właściciele utrzymuje się głównie z rolnictwa. Spośród sklasyfikowanych dzierżawców aż 81% utrzymywało się głównie z rolnictwa, przy czym ten sam wskaźnik wśród właścicieli i częściowych właścicieli (jest to grupa dość liczna) wynosił 65%.

Wśród dzierżawców wydziela się bardzo wyraźnie grupa „mających udział w zbiorach“, którzy stosunkowo najmocniej wiążą się z rolnictwem.

Stopień zależności od źródeł rolniczych i pozarolniczych różnie układa się wśród ludności białej i kolorowej.

Okazuje się, że ludność kolorowa znacznie mocniej wiąże się z rolnictwem aniżeli ludność biała. Prawie 46% ogółu ludności kolorowej utrzymywało się wyłącznie z rolnictwa, podczas gdy wskaźnik ten dla ludności białej wynosił tylko 36%, odwrotnie, w kategorii częściowo utrzymujących się z rolnictwa (z przewagą źródeł pozarolniczych) — przeważa ludność biała (32,2% ogółu badanych rodzin) wobec 22,2% wśród ludności kolorowej. W kategorii częściowo utrzymujących się z rolnictwa (z przewagą źródeł rolniczych) odnośne wskaźniki kształtują się na poziomie 28% wśród ludności białej, jak i kolorowej.

Ekonomiści amerykańscy badania swoje prowadzą w przekroju różnych typów farm. Specjalizacja produkcji wśród farm amerykańskich poszła znacznie dalej aniżeli u nas. Obok farm o ogólnym profilu produkcyjnym (o nasileniu roślin zbożowych, hodowlanym czy zbożowo-hodowlanym) występują farmy specjalizujące się w produkcji zboża na rynek, bawełny, jarzyn, owoców, specjalizujące się w mleczarstwie, hodowli drobiu, trzody czy bydła.

Stosunkowo najsłabiej związane są z zajęciami nierolniczymi farmy o profilu ogólnym (19% ogółu farm częściowo utrzymujących się z rolnictwa), a wśród tych szczególnie słabo farmy o nasileniu hodowli.

Stosunkowo najliczniej wiążą się z rolnictwem farmy drobiarskie (45% od podstawy jak wyżej), farmy specjalizujące się w produkcji jarzyn (33,9%), owocowe (27,8%) oraz farmy specjalizujące się w hodowli inwentarza żywego (około 22%).

Ciekawy jest fakt, że właśnie farmy

najbardziej wyspecjalizowane, a więc o intensywnym kierunku produkcji, łączą zajęcia rolnicze z nierolniczymi. Przypuszczalnie są to przedsiębiorstwa typu kapitalistycznego, opierające się na pracy najemnej, dzięki czemu prowadzący farmę lub członkowie jego rodziny mają możliwości zarobkowania poza farmą. Na te pytania statystyki amerykańskie nie dają żadnej odpowiedzi. W ogóle problem stosunków pracy jest tu całkowicie pominięty.

Nie jest to jednak sprawa do zlekceważenia, bo jak wskazują inne dostępne nam dane, odsetek farm rodzinnych, tj. opierających się na pracy rodziny gospodarującej — jest bardzo niewielki.

Dane z poprzedniego Spisu Ludności, a mianowicie z roku 1940<sup>1</sup>, wskazują na przykład, że jedynie 3 125 000 spośród około 6 000 000 farm objętych spisem można by zakwalifikować jako farmy rodzinne (tj. około 52%). Do liczby tej należałoby dodać część farm dzierżawionych, których tu nie policzono, a które w pewnym odsetku opierają się na sile robotniczej rodziny.

Struktura wieku ludności na farmach utrzymujących się wyłącznie z rolnictwa i farmach głównie utrzymujących się ze źródeł pozarolniczych jest niewątpliwie bardzo wymowna. Rodziny głównie utrzymujące się z przychodów pozarolniczych mają stosunkowo najwyższy odsetek osób w wieku 20—34 lat, a najniższy w wieku powyżej lat 50. Są to jak widać farmy dysponujące najlepszą i najżywotniejszą siłą roboczą.

Średni wiek zarówno kobiet, jak i mężczyzn jest niższy w kategorii utrzymujących się częściowo z rolnictwa aniżeli w kategorii wyłącznie utrzymujących się z rolnictwa.

Pokrywa się to z wynikami naszych badań nad „chłopem-robotnikiem“, które wskazują, że do pracy w przemyśle idą głównie ludzie młodzi, w sile wieku, a na gospodarstwach pozostają osoby starsze.

Jak widać, w Stanach Zjednoczonych dokonuje się także proces wypłukiwania farm z najlepszej i najwartościowszej siły roboczej. Jeśli chodzi natomiast o przyrost naturalny, to odwrotnie — stosunkowo największy jest w rodzinach wyłącznie utrzymujących się

<sup>1</sup> Sprawozdanie z konferencji naukowej poświęconej zagadnieniu farmy rodzinnej, złożone przez delegację amerykańską. Źródła: „Family Farm Policy“ edited by J. Ackerman and M. Harris, The University of Chicago Press, Chicago 1946, str. 7—9.

z rolnictwa (502 dzieci poniżej lat 5 na 1 000 kobiet w wieku 15—49 lat). Analogiczny wskaźnik dla kategorii głównie utrzymujących się ze źródeł nierolniczych wynosi 451 dzieci. Znacznie wyższy jest przyrost naturalny wśród ludności kolorowej (642 dzieci) aniżeli białej (466 dzieci).

Bardzo interesującym problemem wydaje się zagadnienie aktywizacji mężczyzn i kobiet w różnych kategoriach zależności od rolnictwa. Z danych wynika, że w kategorii głównie utrzymujących się z przychodów ze źródeł pozarolniczych szczególną aktywizację wykazują kobiety. Przeszło 20% kobiet z tej kategorii rodzin pracuje „intensywnie”. Odsetek „intensywnie” pracujących kobiet w dwu pozostałych kategoriach jest znacznie niższy i wynosi odpowiednio 18,3% dla częściowo zależ-

nych od rolnictwa z przewagą źródeł rolniczych i tylko 12,8 dla rodzin całkowicie zależnych od rolnictwa. Jest to spowodowane tym, że farmy głównie utrzymujące się z przychodów nierolniczych bardzo często nie mają kierowników-mężczyzn. Inaczej jest wśród farm utrzymujących się wyłącznie z rolnictwa, gdzie kierujący farmą przebywa stale w rodzinie i razem z nią pracuje.

W Stanach Zjednoczonych zatem — w stopniu znacznie szerszym niż u nas — występuje zjawisko zarobkowania głów rodzin, i to w takim stopniu, że zarobkujący nie angażuje się w pracy na farmie, a jego miejsce łącznie z funkcjami zarządzania przejmują kobiety.

Pozostaje do naświetlenia problem struktury zajęć ludności farmerskiej w Stanach Zjednoczonych. Obrazuje to poniższa tablica:

Tabl. 3. Struktura zajęć osób zatrudnionych na farmach wg stopnia związania z rolnictwem w Stanach Zjednoczonych w roku 1950<sup>1</sup>

Zawód	Wszystkie klasy	Utrzymujący się wyłącznie z rolnictwa	Częściowo utrzymujący się z rolnictwa	
			Z przewagą źródeł rolniczych	Z przewagą źródeł nierolniczych
	%	%	%	%
Ogółem zatrudnionych	100,0	100,0	100,0	100,0
Zajęcia rolnicze	72,8	92,5	81,0	40,4
Farmerzy i kierujący farmą	53,7	69,4	58,6	29,0
Robotnicy płatni	6,8	7,8	8,0	4,3
Robotnicy niepłatni	12,3	15,3	14,4	7,1
Zajęcia pozarolnicze	25,9	6,4	17,7	58,4
Techniczni i pokrewni robotnicy	2,5	0,7	2,1	5,1
Zarządcy, urzędnicy i posiadacze z wyjątkiem farm	2,1	0,5	1,5	4,8
Duchowni i pokrewne zawody	2,5	1,0	2,0	4,8
Pracownicy handlowi	1,5	0,4	1,1	3,2
Rzemieślnicy, majstrowie i pokrewne zawody	4,2	0,6	2,3	10,6
Robotnicy samodzielni usługowi i pokrewne zawody	7,9	1,5	4,9	19,0
Prywatne domostwa i służba	2,2	0,8	1,8	4,2
Robotnicy z wyjątkiem farm i kopalni	3,0	0,9	2,0	6,7
Inne zajęcia	1,3	1,1	1,3	1,2

<sup>1</sup> „Journal of Farm Economics” nr 3, 1955, str. 521.

Tablica ta nie wymaga wielu komentarzy. W pewnym sensie podsumowuje ona dotychczasowe nasze rozważania.

W całych Stanach Zjednoczonych prawie 26% ogółu ludności farmerskiej było zatrudnionej poza rolnictwem, a tyl-

ko niecałe 73% w rolnictwie. Oczywiście w poszczególnych kategoriach zależności proporcje te kształtują się rozmaicie. Tak na przykład w kategorii utrzymujących się wyłącznie z rolnictwa aż 92,5% zatrudnionych jest w rolnictwie, a w kategorii głównie utrzymujących się z przychodów pozarolniczych odwrotnie — wskaźnik ilości zatrudnionych poza rolnictwem wynosi 58,4%.

Podobnie jak u nas, w Stanach Zjednoczonych przychody z pracy w przemyśle kształtują się wyżej aniżeli przychody z farmy. Niestety nie dysponujemy tu danymi ogólnymi dla całych Stanów Zjednoczonych tylko danymi dotyczącymi rejonu Doliny Tennessee.

Przeciętny dochód z prowadzenia farmy na jednego robotnika rolnego osiągnął w roku 1949 — 1 039,30 dolarów<sup>1</sup>,

<sup>1</sup> Wyszacowane przez TVA (Tennessee Valley Authority Governm Relations, patrz V. W. Rutto „Differentials in farm income

natomiast przeciętny przychód na robotnika zatrudnionego w przemyśle w 1947 roku — 1 386,62 dolary<sup>2</sup>. Według tych samych danych odsetek ludności farmerskiej zatrudnionej w pracy nierolniczej (wśród ogółu ludności nierolniczej) w 1949 roku wynosił 9,60%<sup>3</sup>, a wśród ogółu ludności ludność nierolnicza wynosiła w 1950 roku 47,22%<sup>4</sup>.

and employment in the Tennessee Valley Region Countries“, Report 2 of The Project on Research in Agricultural Development in The Tennessee Valley Region TVA, July 1953, for data end estimation producers — cyt. za „Journal of Farm Economics“ nr 1. 1955, str. 46.

<sup>2</sup> U. S. Bureau of the Census, U. S. Census of Manufactures, 1947 vol. II, Statics by States, U. S. Government Printing Office, Washington, D. C. 1950, cyt. za j. w.

<sup>3</sup> U. S. Bureau of the Census, U. S. of Population: 1950, op. cit, cyt. za j. w.

<sup>4</sup> U. S. Bureau of the Census, U. S. Census of Population: 1950, op. cit., cyt. za i.w.

A. Woś